

Sygn. akt I KZP 22/09

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 28 października 2009 r.

Sąd Najwyższy – Izba Karna w Warszawie
na posiedzeniu w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SN Józef Skwierawski

Sędziowie: SSN Tomasz Artymiuk

SSN Ewa Strużyna (sprawozdawca)

Protokolant: Łukasz Majewski

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Beaty Mik

w sprawie **Piotra K. i Sylwestra U.**

oskarżonych o popełnienie przestępstw określonych w art. 62 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

po rozpoznaniu, przedstawionego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Apelacyjny we W., postanowieniem z dnia 4 czerwca 2009 r., sygn. akt II AKa 185/09, zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy dla penalizacji posiadania środka odurzającego lub substancji psychotropowej w rozumieniu przepisów art. 62 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.) ma znaczenie cel posiadania owego środka odurzającego lub substancji psychotropowej?”

p o s t a n o w i ł

odmówić podjęcia uchwały.

U Z A S A D N I E N I E

Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne wyłoniło się na tle następującego stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy we W., wyrokiem z dnia 29 grudnia 2008 r. (sygn. akt III K 437/07) skazał Piotra K. m.in. za to, że:

- w okresie od października 2003 r. do czerwca 2006 r., w warunkach czynu ciągłego posiadał znaczne ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy - nie mniej niż 450 gram, a ponadto udzielił ustalonym osobom znaczne ilości substancji psychotropowych i środków odurzających (w postaci amfetaminy i marihuany), tj. za popełnienie przestępstwa określonego w art. 62 ust. 2 i art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29 czerwca o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k.,

- w okresie od stycznia 2007 r. do października 2007 r., działając w warunkach czynu ciągłego, posiadał substancje psychotropowe w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 40 gram, tj. za przestępstwo określone w art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 czerwca o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.,

a Sylwestra U. m.in. za to, że:

- w okresie od początku 2006 r. do dnia 20 czerwca 2006 r., działając w warunkach czynu ciągłego, posiadał substancje psychotropowe w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 10 gram, a czynu tego dopuścił się działając w warunkach powrotu do przestępstwa, tj. za przestępstwo określone w art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 czerwca o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 64 § 1 k.k.

Wyrok Sądu Okręgowego w części dotyczącej Piotra K. i Sylwestra U. zaskarżony został apelacją prokuratora, kwestionującą orzeczenie o

warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny we W. odroczył rozpoznanie sprawy w postępowaniu odwoławczym, sformułował przytoczone na wstępie zagadnienie prawne i na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przekazał je do rozpoznania Sądowi Najwyższemu.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Apelacyjny wskazał, że zwrócenie się, w trybie art. 441 § 1 k.p.k., o rozpoznanie sformułowanego zagadnienia prawnego, podyktowane zostało występującą w tej kwestii rozbieżnością w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 21 stycznia 2009 r. (II KK 197/08, OSNKW 2009, z. 4, poz. 30) Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, że „dysponowanie środkiem odurzającym lub substancją psychotropową związane z ich zażywaniem albo z zamiarem niezwłocznego zażycia przez osobę dysponującą nimi, nie jest ich posiadaniem w rozumieniu art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.)”, podczas gdy w wyroku z dnia 4 listopada 2008 r. (IV KK 127/08, Biuletyn Prawa Karnego SN nr 1/09), stwierdzając, że tylko wówczas dochodzi do wypełnienia przedmiotowego znamienia przestępstwa określonego w art. 62 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii „gdy posiadanie środka odurzającego lub substancji psychotropowej następuje w ilości pozwalającej na choćby jednorazowe użycie danej substancji w dawce dla niej charakterystycznej, zdolnej wywołać u człowieka inny niż medyczny skutek”, zajęł zgoła odmienne stanowisko.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przedstawiona w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2009 r. (II KK 197/08) analiza omawianego przepisu prowadzi do wniosku, że dysponowanie środkiem odurzającym (lub substancją psychotropową) związane z zażywaniem go lub chęcią niezwłocznego zażycia przez dysponującą nim osobę, nie jest posiadaniem tego środka (lub substancji) w rozumieniu art. 62 ust. 1 u.p.n. *Ratio legis* tego przepisu nie polega więc na ściganiu osób posiadających narkotyki w celu ich

zażycia, skoro, jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tego wyroku „samo zażywanie narkotyków nie jest przez obowiązujące w Polsce przepisy prawa penalizowane ani wprost, ani poprzez przepisy zakazujące posiadania takich środków lub substancji”.

Natomiast argumentacja zawarta w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 listopada 2008 r. IV KK 127/08), dotyczącego głównie kwestii ilości (dawki) środka odurzającego lub substancji psychotropowej w aspekcie karalnego ich posiadania, prowadzi do wniosku, że w ocenie Sądu Najwyższego jest rzeczą oczywistą, iż art. 62 u.p.n. penalizuje również posiadanie narkotyków w celu ich użycia (zażycia) przez osobę, która je posiada, z tym tylko, że musi to być ilość wywołująca u człowieka określony skutek psychofizyczny. W świetle tego judykatu, dla penalizacji posiadania środka odurzającego lub substancji psychotropowej w rozumieniu art. 62 ust. 1 u.p.n., znaczenie ma jedynie ilość (dawka) narkotyku, tzn. ilość pozwalająca „na choćby jednorazowe użycie, w dawce charakterystycznej, zdolnej wywołać u człowieka inny niż medyczny skutek”, natomiast cel posiadania narkotyku takiego znaczenia nie ma, a więc penalizacji podlega także posiadanie narkotyku związane z jego zażywaniem.

Wobec istniejącej, zdaniem Sądu Apelacyjnego, rozbieżności w przedmiotowej kwestii w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zachodzi potrzeba dokonania wykładni przepisów art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Sąd Apelacyjny podkreślił ponadto, że kwestia ta wyłoniła się przy rozpoznawaniu środka odwoławczego w niniejszej sprawie, a ponieważ z ustaleń niekwestionowanych w postępowaniu odwoławczym wynika, że oskarżeni posiadali narkotyki w celu ich użycia, to tym samym wykazany został związek pomiędzy pytaniem prawnym a sposobem rozstrzygnięcia środka odwoławczego.

W związku z przedstawionym zagadnieniem Prokuratura Krajowa, pismem z dnia 3 września 2009 r., wystąpiła z wnioskiem o odmowę podjęcia uchwały.

Zdaniem Prokuratury Krajowej w niniejszej sprawie nie zachodzą przewidziane w art. 441 § 1 k.p.k. warunki do udzielenia odpowiedzi na zadane pytanie prawne. Nie może być bowiem mowy o skuteczności wniosku w sytuacji, gdy sąd zwracający się o wykładnię prawa nie podjął próby samodzielnego rozstrzygnięcia zagadnienia i nie przedstawił własnego stanowiska na dany temat. Sąd Apelacyjny nie wskazał, która część przepisu art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest sformułowana wadliwie lub niejasno, umożliwiając jego rozbieżną interpretację.

We wniosku Prokuratury Krajowej zwrócono także uwagę na to, że sama rozbieżność w wykładni prawa występująca w orzecznictwie Sądu Najwyższego może skutkować tylko tzw. abstrakcyjnym pytaniem prawnym, zadany przez jeden z podmiotów uprawnionych na podstawie art. 60 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.). Nie uprawnia natomiast do zadania tzw. konkretnego pytania prawnego w trybie określonym w art. 441 § 1 k.p.k. (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2008 r., I KZP 14/08, LEX nr 398511).

Problem podniesiony w pytaniu wynika ponadto z niewłaściwego odczytania poglądów wyrażonych przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 stycznia 2009 r. (II KK 197/08).

Jak wskazano we wniosku Prokuratury Krajowej, wykładnia gramatyczna przepisu art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie pozostawia wątpliwości, że treść tej normy, w zakresie objętym pytaniem prawnym, jest jednoznaczna. Z treści tej normy nie można bowiem wyprowadzić wniosku, że dla uznania nielegalnego posiadania środka odurzającego lub substancji psychotropowej, jakiegokolwiek znaczenie ma cel w jakim sprawca je posiada. Każde posiadanie środka odurzającego lub substancji psychotropowej wbrew przepisom ustawy jest przestępstwem od dnia 12 grudnia 2000 r., tzn. uchylecia z tym dniem (przez ustawę z dnia 26 października 2000 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – Dz. U. Nr 103, poz. 1097) przepisu art. 48 ust. 4

ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, przewidującego niekaralność posiadania nieznacznej ilości narkotyku na własny użytek. Rozwiązanie to zostało przejęte przez obecnie obowiązującą ustawę z dnia 29 lipca 2005 r., i takie rozumienie treści zawartego w niej przepisu art. 62 jest powszechnie przyjęte zarówno w piśmiennictwie jak i w judykaturze.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2009 r. (II KK 197/08) dotyczy jedynie rozgraniczenia pomiędzy karalnym posiadaniem a niekaralnym zażywaniem środka odurzającego lub substancji psychotropowej. Teza tego wyroku nie może być ponadto należycie rozumiana bez przytoczenia stanu faktycznego, jaki został ustalony w sprawie będącej przedmiotem orzeczenia (na co trafnie zwrócono uwagę w piśmiennictwie, a mianowicie w glosach do tego orzeczenia). Teza ta sprowadza się bowiem jedynie do poglądu, że nie jest karalnym posiadaniem tego środka lub substancji, w rozumieniu art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, dysponowanie środkiem odurzającym lub substancją psychotropową, polegające na krótkotrwałym faktycznym nim władaniu bezpośrednio przed jego skonsumowaniem (użyciem) w całości bądź trwającym wyłącznie w czasie jego zażywania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Nie zostały spełnione przesłanki do podjęcia w niniejszej sprawie uchwały stanowiącej odpowiedź, udzieloną w trybie art. 441 § 1 k.p.k., na przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne. W myśl tego przepisu sąd odwoławczy może wystąpić do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego wówczas, gdy wyłoni się ono przy rozpoznawaniu środka odwoławczego i wymaga zasadniczej wykładni ustawy. U podstaw wystąpienia sądu odwoławczego w tym trybie muszą jednak leżeć wątpliwości, których sąd ten nie był w stanie rozstrzygnąć samodzielnie.

Przesłanki te w niniejszej sprawie nie zostały spełnione. Stan faktyczny ustalony w sprawie, w której Sąd Apelacyjny we W. sformułował przedmiotowe

zagadnienie prawne, nie uzasadniał wątpliwości co do tego, czy działanie oskarżonych wyczerpuje znamiona „posiadania” w ujęciu art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Z ustaleń dokonanych w sprawie, nie kwestionowanych w postępowaniu odwoławczym i zawartych w opisie zarzucanych oskarżonym czynów wynika bowiem, że nie były to przypadki dysponowania środkami odurzającymi czy substancjami psychotropowymi przez czas niezbędny do ich bezpośredniego użycia lub tylko w trakcie ich zażywania, ale posiadanie tych substancji na przestrzeni dłuższego okresu. Ponadto Sąd Apelacyjny, poza analizą obu porównywanych orzeczeń, w wyniku której doszedł do wniosku, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wystąpiła w przedmiotowej materii sprzeczność, nie podjął żadnej próby samodzielnego rozstrzygnięcia zagadnienia, które - jego zdaniem - wymagało zasadniczej wykładni ustawy.

Nieuprawnione jest ponadto stwierdzenie Sądu Apelacyjnego o występującej, w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w omawianej kwestii rozbieżności w wykładni art. 62 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Dla sformułowania takiego wniosku nie było bowiem wystarczające porównanie tylko tych dwóch wyroków, nie poprzedzone analizą całej argumentacji prawnej zawartej w uzasadnieniach tych wyroków i odnoszącej się do całkowicie różnych stanów faktycznych. Brak było tym samym przesłanek do sformułowania, na gruncie porównania tylko dwóch fragmentów orzeczeń, pytania prawnego o charakterze abstrakcyjnym i przedstawienia go Sądowi Najwyższemu przez sąd powszechny w konkretnej sprawie, co ponadto nastąpiło z naruszeniem zasady przewidzianej w art. 60 ustawy o Sądzie Najwyższym. W orzecznictwie zwracano już w przeszłości uwagę na niedopuszczalność występowania przez sąd odwoławczy, w oparciu o przepis art. 441 k.p.k., z pytaniem abstrakcyjnym, a więc wbrew uregulowaniu przewidzianemu w art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie

Najwyższym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2008 r., I KZP 14/08, LEX nr 398511).

Analiza uzasadnienia postanowienia Sądu Apelacyjnego prowadzi do wniosku, że wątpliwości, które legły u podstaw przekazania Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia przedmiotowego zagadnienia prawnego, powstały w wyniku niedokładnego odczytania poglądów wyrażonych przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 stycznia 2009 r. (II KK 197/08), a zwłaszcza pominięcia okoliczności faktycznych, na gruncie których poglądy te zostały sformułowane.

Teza o niekaralności dysponowania środkiem odurzającym lub substancją psychotropową, związanego z ich zażywaniem lub zamiarem niezwłocznego zażycia, została sformułowana w uzasadnieniu wskazanego wyżej wyroku Sądu Najwyższego w wyniku uwzględnienia kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanego prawomocnym wyrokiem za popełnienie przestępstwa określonego w art. 62 ust. 1 w zw. z ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, który po zażyciu, podczas pobytu na dyskotece, środka odurzającego (marihuany), został po powrocie do jednostki wojskowej poddany, ze skutkiem pozytywnym, testowi na obecność narkotyków w organizmie. Sąd Najwyższy słusznie uniewinnił oskarżonego, który nie został ujęty na posiadaniu środka odurzającego, ale uznany za sprawcę przestępstwa określonego w art. 62 ust. 1 u.p.n. na podstawie wyniku badania, z którego wynikało, że zapewne miał kontakt z takim środkiem (posiadał taki środek, dysponował nim), skoro został on wprowadzony do jego organizmu.

Trudno zaprzeczyć, że pogląd wyrażony w uzasadnieniu powyższego wyroku, sprowadzający się do stwierdzenia: „dysponowanie środkiem odurzającym lub substancją psychotropową związane z zażywaniem go lub chęcią niezwłocznego zażycia przez osobę dysponującą nim, nie jest posiadaniem tego środka lub substancji w rozumieniu art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii”, w wypadku odczytania go w oderwaniu od stanu

faktycznego, na gruncie którego został wyrażony, istotnie może prowadzić do wniosku o możliwości otwarcia przez Sąd Najwyższy furtki do uniknięcia odpowiedzialności karnej przez rzeczywistych posiadaczy środka odurzającego lub substancji psychotropowej.

Tego rodzaju obawę, przy pełnej akceptacji orzeczenia wydanego przez Sąd Najwyższy w wyniku rozpoznania kasacji, dostrzeżono w piśmiennictwie (por. W. Marcinkowski, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2009 r., II KK 197/08, WPP 2009, nr 2, s. 134; M. Gabriel-Węglowski, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2009 r., II KK 197/08, LEX/el 2009), zwracając uwagę na zbyt szerokie zakreślenie, w tezie orzeczenia, niekaralności posiadania środka odurzającego lub substancji psychotropowej związanego z ich zażywaniem lub zamiarem niezwłocznego zażycia. Wskazano, że przyjęcie bez zastrzeżeń poglądu wyrażonego w tezie glosowanego orzeczenia prowadziłoby nie tylko do przywrócenia dopuszczalnej sfery posiadania narkotyku (dysponowania na własny użytek), a więc stanu z czasu obowiązywania przepisu art. 48 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r., lecz także – wobec braku limitacji ilościowej – do poszerzenia tej sfery.

Sąd Najwyższy, orzekający w omawianej sprawie, miał świadomość, że tezy formułowane w oparciu o ustalenia dokonane w konkretnej sprawie nie mają charakteru uniwersalnego. Wniosek o pozostawieniu poza obszarem penalizacji procesu zażywania środka odurzającego lub substancji psychotropowej, który, jak stwierdził, zawsze nierozzerwalnie wiąże się z jakąś formą „posiadania”, „dysponowania”, „dzierżenia”, czy po prostu „trzymania” tego środka (substancji), poprzedził więc odtworzeniem historycznych uwarunkowań, które doprowadziły do ukształtowania aktualnej treści przepisu art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Wiadomo, że pierwszym kompleksowym aktem prawnym, zawierającym rozwiązania odnoszące się do środków odurzających (ich wytwarzania, posiadania, udzielania osobom trzecim, przywozu z zagranicy) była ustawa o

zapobieganiu narkomanii z 1985 r. (Dz. U. Nr 4, poz.15, ze zm.). W wyniku ratyfikowania przez Polskę, w 1994 r., Konwencji Organizacji Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, podpisanej w Wiedniu w 1988 r., w 1997 r. zakończono prace nad nową ustawą, znacznie bardziej restryktywną od poprzedniej. W wyniku, jak podnosi się w piśmiennictwie (por. Ł. Domański, Odpowiedzialność karna za produkcję, posiadanie i obrót środkami odurzającymi, Prok. i Pr. 2006, nr 2, s. 42 i nast.), błędnej interpretacji przepisów tej Konwencji, w przepisie art. 48 ust. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wprowadzono dekryminalizację posiadania, na własny użytek, nieznacznej ilości środków odurzających lub substancji psychotropowych. Ustawą z dnia 26 października 2000 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 103, poz. 1097), skreślono, z dniem 12 grudnia 2000 r., zapis w art. 48 ust. 4 omawianej ustawy dekryminalizujący posiadanie niewielkiej ilości narkotyków dla użytku własnego. W obecnej regulacji dotyczącej nielegalnego posiadania środków odurzających i substancji psychotropowych, tzn. w art. 62 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, przewidziano trzy typy tego przestępstwa, w tym typ uprzywilejowany, przewidujący karalność posiadania narkotyków „w wypadku mniejszej wagi”.

Dla Sądu Najwyższego orzekającego w omawianej sprawie było więc rzeczą oczywistą, że od tej daty nielegalne stało się posiadanie nawet niewielkiej ilości środka odurzającego lub substancji psychotropowej „również wówczas, gdy przeznaczony on był na własny użytek sprawcy” (OSNKW 2009, z. 4, s. 105)

Z treści uzasadnienia tego orzeczenia wynika ponadto, że także w świetle gramatycznej wykładni przepisu art. 62 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii nie ulega żadnej wątpliwości, że „posiadanie” środka odurzającego lub substancji psychotropowej jest karalne bez względu na

cel tego posiadania. O karalności decyduje wyłącznie to, czy sprawca swoim zachowaniem realizował znamię czasownikowe „posiada”.

Zakres znaczeniowy pojęcia „posiada” użytego w treści art. 62 ustawy nie odbiega, w ujęciu Sądu Najwyższego orzekającego w omawianej sprawie, od rozumienia pojęcia „posiada” funkcjonującego w prawie karnym. Sąd Najwyższy przyjmuje, że przez „posiadanie”, jako znamię czynu zabronionego, należy rozumieć każde faktyczne władanie przez sprawcę mieniem lub rzeczą, a pojęcia „posiadanie” i „dzierżenie”, w znaczeniu przyjętym przez prawo cywilne, nie mają zastosowania w prawie karnym (por. D. Wysocki, Pojęcie „posiadania” w prawie karnym, Prok. i Pr. 2000, nr 2, s. 8).

Analiza językowa tego zwrotu, a w szczególności jego słownikowego sensu prowadzi do wniosku, że w języku ogólnym zwrot „posiadać”, oznacza to samo, co „mieć”. Z pojęciem tym nie należy wiązać ani żadnego możliwego do zdefiniowania horyzontu czasowego ani cywilistycznie pojmowanych atrybutów władztwa nad rzeczą. Sąd Najwyższy, dokonując w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 stycznia 2009 r. (II KK 197/08) wykładni językowej pojęcia „posiadanie” wyraził więc pogląd, że osobą dopuszczającą się czynu zabronionego opisanego w art. 62 omawianej ustawy jest ten, kto wbrew przepisom tej ustawy „ma” środek odurzający lub substancję psychotropową. Taki wniosek Sąd Najwyższy wyprowadził także z wykładni systemowej.

W przekonaniu Sądu Najwyższego zwrot „ma” („posiada”) nie jest jednak synonimem pojęcia „używa” (OSNKW 2009, z. 4, str.107-109).

Kryterium wyznaczającym granicę karalności posiadania środka odurzającego lub substancji psychotropowej, w żadnym razie nie jest więc, według Sądu Najwyższego, cel faktycznego władania tymi środkami. Nie jest nim także długotrwałość tego władania. Ustawodawca nie wprowadził w treści przepisu dyferencji w postaci celu posiadania, a zatem bez znaczenia jest to, czy sprawca posiada środek odurzający lub substancję psychotropową w celu dalszej

sprzedaży, udzielenia ich innej osobie, czy też w celu samodzielnego użycia - bezzwłocznie lub za jakiś czas.

W świetle poglądów wyrażonych przez Sąd Najwyższy w omawianym wyroku, w najmniejszym stopniu nie odbiegających od powszechnie przyjętej w judykaturze i piśmiennictwie wykładni przepisu art. 62 § 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, (por. T. Srogosz, Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii, Komentarz, Warszawa 2008, s. 427 i n.; W. Marcinkowski, Wybrane zagadnienia dotyczące stosowania przepisów karnych ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, Prokurator 2008, nr 4, s. 15 in.; M. Gabriel-Węglowski, op. cit.; Ł. Domański, op. cit., s. 44), całkowicie brak podstaw do twierdzenia, że sprzeczne z unormowaniem przyjętym w tym przepisie byłoby karanie osób posiadających środki odurzające lub substancje psychotropowe wyłącznie w celu realizacji własnych potrzeb.

Nieuprawnione jest przekonanie Sądu Apelacyjnego o występującej w tej materii rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a zwłaszcza wniosek, że „zgoła odmienne stanowisko” od zaprezentowanego w wyroku z dnia 21 stycznia 2009 r., Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 4 listopada 2008 r., IV KK 127/08 (R-OSNKW 2008, poz. 2206). Wniosek ten jest niesłuszny wobec wadliwego odczytania poglądów Sądu Najwyższego, które legły u podstaw tezy dotyczącej dekryminalizacji wypadku dysponowania narkotykiem bezpośrednio przed jego zażyciem lub w trakcie zażywania, a ponadto niezrozumiały w sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny dostrzega, że orzeczenie z dnia 4 listopada 2008 (II KK 127/08) dotyczy głównie kwestii ilości (dawki) środka odurzającego lub substancji psychotropowej w aspekcie karalnego ich posiadania. Dla Sądu Najwyższego orzekającego w tej sprawie, podobnie jak dla Sądu Najwyższego orzekającego w sprawie oznaczonej sygnaturą II KK 197/08, nie ulega żadnej wątpliwości, że znamię przedmiotowe przepisu art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wypełnia posiadanie środka odurzającego lub substancji psychotropowej także w celu samodzielnego zażycia. W

wymienionym przepisie nie określono jednak minimalnej dawki środka odurzającego lub substancji psychotropowej, których posiadanie rodzi odpowiedzialność karną. W wyroku z dnia 4 listopada 2008 r. (IV KK 127/08) Sąd Najwyższy podjął zatem próbę wypełnienia tej luki, przez wyrażenie poglądu, że do zrealizowania znamienia przedmiotowego przestępstwa przewidzianego w art. 62 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii dochodzi wówczas, gdy posiadanie środka odurzającego lub substancji psychotropowej następuje w ilości pozwalającej na choćby jednorazowe jej użycie, w dawce dla niej charakterystycznej, zdolnej wywołać u człowieka inny niż medyczny skutek.

Reasumując należy stwierdzić, że **na podstawie art. 62 ustawy z dnia 21 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii karalny jest każdy wypadek posiadania środka odurzającego lub substancji psychotropowej „wbrew przepisom ustawy”, a więc w celu dalszej sprzedaży lub udzielenia ich innej osobie, jak i w celu samodzielnego zażycia – czy to za jakiś czas czy niezwłocznie, jeżeli sprawca posiada środek odurzający lub substancję psychotropową w ilości pozwalającej na co najmniej jednorazowe użycie, w dawce dla nich charakterystycznej, zdolnej wywołać u człowieka inny niż medyczny skutek.**

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały.

/km/